

Posługi lektora i akolity w perspektywie teologii laikatu

The services of a lector and acolyte in the perspective
of the theology of the laity

ANDRZEJ DRAGUŁA

Uniwersytet Szczeciński, Instytut Nauk Teologicznych, Polska
andrzej.dragula@usz.edu.pl
ORCID: 0000-0002-3287-3119

Summary: In 2021, Pope Francis amended can. 230 § 1 of the *Code of Canon Law*, pursuant to which the ministries (*ministeria*) of lector and acolytes are no longer reserved exclusively for men. This paper deals with the secular nature of these ministries, both in the context of their origins and contemporary understanding. Until the reform of Pope Paul VI in 1972, both ministries had been minor orders, conferred only on candidates for priestly ordination. In the process of clericalizing these ministries, Pope Francis's decision goes further, because now both ministries can be entrusted not only to lay men but also to lay women. Consequently, the theology of those ministries should be revised, as they are grounded in the common priesthood of the laity, and not – as before – in the hierarchical priesthood.

Keywords: lectorate; acolyte; instituted ministries; laity

Abstrakt: W roku 2021 papież Franciszek dokonał nowelizacji kan. 230, § 1 *Kodeksu prawa kanonicznego*, na mocy której posługi (*ministeria*) lektora i akolity przestały być zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn (Franciszek 2021b). Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie zagadnienia świeckiego charakteru tych posług, zarówno w kontekście ich genezy, jak i współczesnego rozumienia. Do reformy przeprowadzonej przez papieża Pawła VI w roku 1972 obie posługi były święczeniami niższymi, których udzielano wyłącznie kandydatom do święceń kapłańskich. W procesie deklerykalizacji tych posług decyzją papieża Franciszka idzie dalej, ponieważ obecnie można obie posługi powierzać nie tylko świeckim mężczyznom, ale także świeckim kobietom. W konsekwencji rewizji

należy poddać teologię tych posług, które znajdują uzasadnienie w kapłaństwie wspólnym laikatu, a nie – jak było dotąd – w kapłaństwie hierarchicznym.

Słowa kluczowe: lektorat; akolitat; posługi ustanowione; świecki

Wstęp

W roku 2021 (10.01.2021) papież Franciszek dokonał niewielkiej – w sensie redakcyjnym, ale zasadniczej w sensie teologicznym – zmiany w kan. 230, § 1 *Kodeksu prawa kanonicznego* promulgowanego w roku 1983 przez św. Jana Pawła II. Usunął z zapisu kodeksowego słowo *viri*, czyli „mężczyźni”. Skutkiem tej modyfikacji, która dokonała się na mocy Listu apostołskiego w formie motu proprio *Spiritus Domini*, nastąpiło istotne rozszerzenie dostępności posług lektora i akolity: przeznaczone dotychczas wyłącznie dla mężczyzn, obecnie dostępne są także dla kobiet (Franciszek 2021b). Jakie konsekwencje ma ta decyzja dla teologii laikatu? Podejmując kwestię posług lektora i akolity, pomiję problem zakresu czynności i obowiązków, a chciałbym się skupić jedynie na czterech aspektach tych posług: świeckiej genezie posług, postulacie ich deklerykalizacji, dwóch typach posług, statusie kobiety w perspektywie obu posług liturgicznych.

I. (Świecka) geneza posług lektoratu i akolitalu

Świadectwa historyczne nie pozostawiają wątpliwości co do świeckiej genezy posługi lektoratu. Ksiądz Edward Górski w opracowaniu *Święcenia niższe i wyższe. Studium historyczno-liturgiczne* przytacza szereg autorów pierwszych wieków Kościoła, którzy potwierdzają istnienie świeckich lektorów biorących czynny udział w liturgii. Wspomina o nich Tertulian około roku 200, a także wcześniejsze inskrypcje na nagrobkach z katakumb rzymskich (Górski 1954, 25-26). Mówiąc o nabożeństwie niedzielnym, św. Justyn Męczennik (II w.) zaznacza, że do czytania ksiąg świętych są wyznaczani lektorzy: „gdy zaś lektor skończy, przełożony żywym słowem upomina i zachęca do naśladowania tych wzniosłych nauk” (Justyn Męczennik 1975, 97). Pierwotnie, podobnie jak to było w liturgii synagogałnej, czytanie Pisma Świętego było dostępne każdemu dorosłemu członkowi gminy (Głowa 1989, 321). Przypuszcza się, że w Kościołach podlegających wpływom arabskim – w rycie koptyjskim i mozarabskim – lektorkami mogły być również kobiety (Rutkowski 2004, 723). Niestety, posługa ta szybko uległa klerykalizacji. Już w IV wieku lektorami ustanawiano „chłopców, którzy pragnęli wstąpić w szeregi

duchowieństwa”, a którzy z racji wieku nie mogli pełnić funkcji ostiariuszy, egzorcystów czy akolitów (Górski 1954, 25). Stało się tak, ponieważ „odczytywanie świętych tekstów podczas liturgii przejęli prezbiterzy i diakoni, a śpiew psalmów wykonawcy o odpowiednich głosach” (Kracik 1997, 60). Lektorami ustanawiani byli nie tylko dojrzały mężczyźni, ale także młodzieńcy, chłopcy od 14. do 18. roku życia, a nawet młodsi. Papież Damazy został lektorem w 13. roku życia, niejaki Messius Romulus – w 15. roku życia, a lektor Sewer zmarł w 13. roku życia (Pawlicki 1967, 161-162; Górski 1954, 25). O dzieciach jako lektorach wspominali św. Augustyn i św. Ambroży. *Lectores infantes* znani byli także w Kartaginie. „Dzieci wybierano do czytania Pisma Świętego ze względu na ich niewinność” (Krakowiak 2006, 60). Tak więc posługa, spełniana początkowo spontanicznie przez poszczególne osoby, najpierw szybko przekształciła się w osobny urząd, a ten z kolei z czasem został włączony do duchowieństwa. W wyniku tego procesu lektor utracił swoją odrębną funkcję. Na mocy dekretu papieża Syrycjusza (384-399) lektor stał się stopniem na drodze do sakramentu święceń (Nowak 1997, 53-57). Od roku 595, a więc od czasu prowadzenia tonsury przez papieża Grzegorza Wielkiego, każdy chcący otrzymać lektorat, musiał wcześniej przyjąć tonsurę, tym samym stając się już duchownym. Z tego okresu pochodzi obrzęd *Ordo ad clericum faciendum* (Krakowiak 2006, 61; Górski 1954, 12). Od wieku XI lektorat jako jedno z czterech święceń niższych (tak zwanych „minorek”: ostiariat, egzorcystat, lektorat, akolitat) stał się formalnym elementem przygotowania do święceń prezbiteratu, *de facto* pozbawiony jakiegś właściwej sobie funkcji (Adam, Berger 1982, 304; Krakowiak 2006, 61).

Geneza posługi akolitu jest odmienna. Wydaje się, że nie ma tutaj procesu podobnego jak w przypadku lektoratu, procesu, który zamykałby się w triadzie: spontanicznie spełniana funkcja – urząd świecki – świecenia niższe. Od samego początku była to posługa duchowna. Powszechnie przyjmuje się, że pierwsza wzmianka o akolitach ustanawianych przez Kościół pochodzi z roku 251 z listu papieża Korneliusza skierowanego do Fabiusza, biskupa Antiochii. Z tego świadectwa wiemy, że w tym czasie w Rzymie było 42 akolitów. Powołując się na *Liber pontificalis* papieża Jana XII (955-64), ks. Czesław Krakowiak twierdzi jednak, że akolici byli znani już w czasach papieża Wiktora I (189-199), a więc pod koniec II wieku (Adam, Berger 1982, 304; Krakowiak 2019, 20; Van Slyke 2011). Za czasów papieża Grzegorza Wielkiego akolita był pomocnikiem „należącym do szeregu duchownych” (Sinka 1993, 182).

Zakres posługi akolity był dość szeroki. Akolita zapalał światło, towarzyszył i obsługiwał biskupowi, nosił przy sobie święte krzyżmo, podawał wino do Mszy św., a w Rzymie roznosił euchologie i części hostii konsekrowanych z Mszy św. papieskiej. Z czasem posługa ta zanikła. Od wczesnego śred-

niowicza niektóre funkcje akolity – zwłaszcza te związane z bezpośrednim kontaktem ze świętymi postaciami – zaczęli wypełniać mężczyźni mający święcenia wyższe, inne zaś funkcje przejęli ministranci i zakrystianie. W konsekwencji – jak zauważa ks. Wacław Schenk – „akolitat stał się tylko święceniem, stopniem przejściowym do sakramentu kapłaństwa, symbolizującym stopniowe dopuszczenie duchownych do odprawiania mszy św.” (Schenk 1995, 239).

Nawet to pobieżne przypomnienie genezy lektoratu i akolitatu pokazuje, że obie posługi zrodziły się w nieco innym kontekście eklezjalnym. O ile lektorat – choć jeszcze nie jako formalna posługa – znany jest w najwcześniejszych wspólnotach chrześcijańskich, o tyle akolitat – najwcześniej na przełomie II i III wieku, wraz z procesem kształtowania się stopni święceń, a tym samym wykształcenia się stanu duchownego. Można by powiedzieć, że posługa lektoratu w swej pierwotnej wersji jako służba kogoś, kto spontanicznie czyta Pismo Święte w zgromadzeniu liturgicznym, pochodzi jeszcze z czasów Kościoła rozumianego jako charyzmatyczna wspólnota (Napiórkowski 2020, 307). Akolitat natomiast wywodzi się już z Kościoła, gdzie ujawnia się podział na duchownych i świeckich, a więc z Kościoła sformalizowanych urzędów i posług (Bider 2021, 70). Ta różna geneza obu posług ma konsekwencje choćby w powierzaniu ich kobietom. O ile bowiem czytanie jawi się jako czynność „świecka”, o tyle bezpośrednie posługiwanie przy ołtarzu jako czynność „duchowna”. Geneza nie pozostaje bez konsekwencji.

2. Deklerykalizacja posług

Taki stan rzeczy trwał do momentu wydania przez papieża św. Pawła VI w roku 1972 Listu w formie motu proprio *Ministeria quaedam*, gdzie znalazło się nowe ujęcie teologiczno-prawne omawianych posług. Papież postanowił wówczas: „Święcenia, które dotychczas nazywały się niższymi, mają być od-tąd nazywane posługami (*ministeria*). Posługi mogą być powierzane wiernym świeckim, tak iż przestają być zastrzeżone do kandydatów do sakramentu kapłaństwa” (Paweł VI 1972; Erdö 1997, 55; Grondelski 1998). Zniesienie tego zastrzeżenia umożliwiło przyjmowanie tych posług również tym mężczyznom, którzy nie mieli zamiaru przyjąć święceń prezbiteratu. Trudno na tym etapie mówić jednak o faktycznej równoprawności obu form posług, skoro świeckim mężczyznom jedynie „mogą być powierzane”. W dokumencie podkreślono bowiem fakultatywność takiego rozwiązania. Podobne ujęcie znajdujemy także w instrukcji Konferencji Episkopatu Polski z 2007 roku, gdzie czytamy: „Wszyscy kandydaci do sakramentu święceń w trakcie formacji seminaryjnej są ustanawiani lektorami i akolitami. [...] Istnieje jednak możliwość ustana-

wiania lektorami i akolitami mężczyzn, którzy nie zamierzają przyjmować święceń. Dla tych ludzi lektorat i akolitat stają się formą realizacji życiowego powołania w Kościele” (Konferencja Episkopatu Polski 2007, 8). Zastosowana konstrukcja – „istnieje jednak możliwość” – *de facto* wciąż wskazuje na sytuację wyjątku, a nie normy (Janczewski 2009, 139-153). Dyspozycja ta znalazła się już wcześniej w dokumencie końcowym II Synodu Plenarnego: „Mężczyźni świeccy, którzy ukończyli przynajmniej dwadzieścia pięć lat, cieszą się dobrą opinią, posiadają odpowiednie przymioty i są przygotowani do swych zadań poprzez odpowiednią formację, mogą być przyjęci do posługi akolity. Posługi lektora można udzielać w wieku wcześniejszym” (II Synod Plenarny 2001, 197). Dystans i niezrozumienie wobec lektoratu świeckich widać choćby w komentarzu ks. Tadeusza Syczewskiego z roku 2015: „Jest to swego rodzaju realizowanie swojej misji w Kościele jako osoba świecka” (Syczewski 2015, 152). Zastosowanie kwalifikacji „swego rodzaju” wskazuje na nietypowość proponowanego rozwiązania.

W tym miejscu należy zauważyć, że dyspozycja sformułowana przez Pawła VI w *Ministeria quaedam* aż do roku 2007, a więc do wydania stosownej instrukcji przez Konferencję Episkopatu Polski, nie znalazła w Polsce zastosowania. W roku 1982 w instrukcji w sprawie posług oraz święceń udzielanych w seminariach znalazł się zapis, że „lektorami i akolitami w sensie dokumentu *Ministeria quaedam* są ustanawiani w Polsce alumni, przygotowujący się w Seminariach Duchownych do kapłaństwa”; należy ich odróżniać od tych, którzy otrzymują upoważnienie do czytania i pełnienia rozmaitych posług przy ołtarzu (Konferencja Episkopatu Polski 1982). Jeszcze w roku 2006 ks. C. Krakowiak konstatawał: „w Polsce lektorami [...] są jedynie alumni seminariów duchownych” (Krakowiak 2006, 63).

Decyzją z roku 2021 papież Franciszek zrywa z tym „pochodnym” od stanu duchownego rozumieniem posług, wskazując na istnienie dwóch odrębnych źródeł dla dwóch typów posług: tej świeckiej i tej stanowiącej przygotowanie do święceń, a więc udzielanej w perspektywie przyszłego prezbiteratu. „W niektórych przypadkach – zauważa Franciszek w liście do prefekta Kongregacji Doktryny Wiary z 10 stycznia 2021 roku – posługa ma swoje źródło w konkretnym sakramencie, w sakramencie święceń: chodzi o posługę «mocą święceń» biskupa, prezbitera, diakona. W innych przypadkach posługa jest powierzana, poprzez liturgiczny akt biskupa, osobie, która przyjęła chrzest i bierzmowanie, i w której uznaje się konkretne charyzmaty, po odbyciu odpowiedniego przygotowania: mówi się wtedy o posługach «ustanowionych»” (Franciszek 2021c). Termin ten pojawia się już w motu proprio *Ministeria quaedam* Pawła VI, który wówczas zdecydował, aby sposobu powierzania posług lektora i akolity nie nazywać „święceniami” (łac. *ordinatio*), ale „ustanowieniami” (łac. *institutio*) (Paweł VI 1972; Hemperek 1973, 217). Warto

w tym miejscu zaznaczyć, że papież nawiązuje tutaj wyraźnie do prawnoliturgicznego porządku Kościoła starożytnego. W pochodzącej z początku III wieku *Tradycji apostołskiej* czytamy bowiem: „Nie wyświęca się [...] lektora, lecz tylko mianuje go aktem wręczenia przez biskupa księgi z pismami apostołskimi” (*Tradycja apostołska* 1975, 308).

Posługi lektora i akolity są według Franciszka „szczególnym wyrazem stanu kapłańskiego i królewskiego właściwego każdej osobie ochrzczonej” (Franciszek 2021c), a do ich teologicznego uzasadnienia nie jest konieczne odwoływanie się sakramentu święceń jako źródłowego odniesienia. Są to z natury rzeczy *ministeria laicalia*, jak je określa Franciszek. Czy jest to zupełna nowość? Otóż nie. Osoba lektora, a przynajmniej jego funkcja, została przypomniana przez Sobór Watykański II. W Konstytucji o liturgii świętej czytamy, że „ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą funkcję liturgiczną” (Sobór Watykański II 1963, 29; por. Pawlicki 1967, 163). Warto też zauważyć, że papież Benedykt XVI w Adhortacji *Verbum Domini* pisał, że lektorat „w rycie łacińskim jest ministerium świeckich” (Benedykt XVI 2010, 58). Lektor czy akolita to nie jest więc żaden quasi-ksiądz czy ksiądz niepełny, ksiądz częściowy – jeśli można użyć takich określeń. Dlatego, myśląc o posługach świeckich, należy unikać ich quasi-kapłańskiego rozumienia. Zaangażowanie świeckich „nie może i nie powinno ograniczać się do wykonywania posług nie związanych ze święceniami, lecz lepsze ukształtowanie tych posług i bardziej precyzyjne odniesienie do odpowiedzialności, która rodzi się dla każdego chrześcijanina ze chrztu i bierzmowania” – uważa papież Franciszek (Franciszek 2021c). Nie należy w tym więc widzieć żadnej formy posługi zastępczej, polegającej na wykonywaniu pewnych funkcji typowych raczej dla duchownych, które jednak nie wymagają przyjęcia święceń.

3. Wtórna klerykalizacja świeckich?

Przesunięcie teologicznego zakorzenienia omawianych posług z sakramentu kapłaństwa w kierunku sakramentu chrztu i bierzmowania domaga się także przeorientowania teologii laikatu, zwłaszcza w odniesieniu do realizacji kapłańskiej funkcji Chrystusa. Znamienne jest to, że w *Katechizmie Kościoła katolickiego* kwestii posług poświęcono jeden numer (903, notabene wydrukowany *petitem*), w którym *de facto* zacytowano jedynie odnośne kanony z *Kodeksu prawa kanonicznego*. Ksiądz Eugeniusz Weron faktowi temu poświęcił tylko jedno zdanie w swojej monografii teologii laikatu: „Są to niewątpliwie duże uprawnienia, które w pełniejszym świetle ukazują prawdę o powszechnym kapłaństwie wiernych” (Weron 1999, 31). Istotę realizacji

funkcji kapłańskiej Chrystusa przez świeckich zarówno *Katechizm*, jak i jego komentator widzą zupełnie gdzie indziej. Jest nią ofiarowanie samych siebie jako duchowej ofiary w łączności z ofiarą eucharystyczną (*Katechizm* 1994, 901; Weron 1991, 29-31).

Istotne pozostaje pytanie, w jaki sposób zachować świeckość posług, aby nie doszło do powtórnej ich klerykalizacji, której wyrazem może być strój liturgiczny obowiązujący osoby spełniające te posługi. Być może zachowanie stroju świeckiego podczas wypełniania tych posług lepiej odzwierciedlałoby ich status. Znamienne jest to, że już w dokumentach przygotowawczych do VII Zwyczajnego Synodu Biskupów z roku 1987 poświęconego w całości ludziom świeckim, zwrócono uwagę na problem klerykalizacji świeckich sprawujących posługi. W *Lineamentach* zwrócono uwagę, że „w niektórych Kościołach lokalnych daje się zaobserwować dążność do zacieśniania działalności apostołskiej do samych «posług kościelnych» i rozumienie ich «na obraz klerykalny»” (Weron 1989, 17). Ciekawe, że powierzanie posług osobom świeckim postrzegano wówczas jako „pewne zubożenie zbawczego posłannictwa Kościoła”, które realizuje się poprzez obecność świeckich „w świecie”. Także w *Instrumentum laboris* znajdujemy istotne zastrzeżenie: „Przy ustanawianiu i porządkowaniu nowych posług nie wymagających święceń, należy mieć na uwadze szczególnie stosunek ludzi świeckich do świata. Ze względu na potrzebę zachowania przez wiernych świeckich «świeckiego charakteru», należy unikać niebezpieczeństwa ich upodobnienia do kleru, czyli ich klerykalizacji” (Weron 1989, 76). W tych sformułowaniach widać bardzo jasno potrzebę zachowania swoistości laikatu, którego powołanie realizuje się „w świecie”, a nie – jeśli można tak powiedzieć – „w prezbiterium”. Istotne pozostaje pytanie, czy należy obie sfery rozdzielać i sobie je przeciwstawiać. Być może należałoby stworzyć taką teologię laikatu, która nie czyniłaby obecności świeckich w prezbiterium czymś wyjątkowym czy nadzwyczajnym.

Swoistą niestabilność teologii posług powierzanych osobom świeckim widać także bardzo dobrze w uwagach poczynionych przez papieża Jana Pawła II w Posynodalnej adhortacji *Christifideles laici*. Z jednej bowiem strony papież zauważa: „jest rzeczą naturalną, że świeccy mogą wykonywać czynności nie będące ścisłą prerogatywą posługi urzędowej” (Jan Paweł II 1988, 23), z drugiej jednak przywołuje krytyczne głosy z sali synodalnej: „Zawrócono także uwagę na ryzyko utworzenia w Kościele *de facto* odrębnej struktury posług, równoległej w stosunku do tej, która ma swą podstawę w sakramencie kapłaństwa” (Jan Paweł II 1988, 23). Trudno w tym kontekście nie postawić pytania, czy decyzje papieża Franciszka, w tym także ustanowienie posługi katechety – obok istniejących już posług lektora i akolity – na mocy motu proprio *Antiquum ministerium* z 10 maja 2021 roku nie jest krokiem w kierunku stworzenia owej odrębnej struktury posług. Tylko na marginesie – ponieważ

kwestia posługi katechety wykracza poza problematykę niniejszego artykułu – warto zauważyć, że wprowadzenie tej posługi przełamuje ową równoległość w stosunku do posług udzielanych w perspektywie prezbiteratu. Posługi akolitu i lektoratu bowiem wyrastały z liturgii i są sposobem realizacji funkcji kapłańskiej. Posługa katechety jest realizacją funkcji prorockiej Chrystusa. Można sobie wyobrazić, że w przyszłości Kościół ustanowi jakąś posługę świecką, która będzie formą realizacji funkcji królewskiej.

Biorąc więc pod uwagę zastrzeżenia sformułowane przez papieża Jana Pawła II, jak również decyzje papieża Franciszka wraz z ich uzasadnieniem, można skonstatować, że teologia posług w kontekście teologii laikatu wymaga jeszcze krytycznego namysłu. Z jednej bowiem strony źródła dla tych posług upatruje się przede wszystkim (wyłącznie?) w sakramencie chrztu i bierzmowania, a więc w kapłaństwie wspólnym wszystkich wiernych, z drugiej jednak – teologia ta nie uwolniła się jeszcze od zależności od teologii kapłaństwa hierarchicznego, które pozostaje wciąż matrycą interpretacyjną. Wydaje się także, że w teologii posług należy także wyjść poza teologię zgromadzenia liturgicznego jako punktu wyjścia. Lektorat i akolitat bowiem są najczęściej tak opisywane – jako szczególne funkcje Ludu Bożego w zgromadzeniu liturgicznym (Greniuk 1967; Sinka 1993; Sobeczko 2006).

Ustanowienie posługi katechety, a więc posługi pozaliturgicznej, domaga się szerszego ujęcia tej teologii przede wszystkim w kontekście eklezjologicznym, bo choć akolita i lektor postrzegani są przede wszystkim jako ci, którzy spełniają określone funkcje podczas sprawowania liturgii, ich – chyba można tak to określić – własne powołanie wykracza poza zgromadzenie liturgiczne. Oni realizują specyficzne charyzmaty całego Ludu Bożego, które zostały rozpoznane i zatwierdzone przez Kościół. Widać to choćby w polskim *Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej*, gdzie wymienia się pozaliturgiczne sposoby realizacji posługi lektora i akolity. I tak do obszarów duszpasterstwa, które mogą być powierzone lektorom, należą: przygotowywanie wiernych do godnego przyjęcia sakramentów, pomoc w prowadzeniu katechezy dorosłych, ożywienie misyjnych zadań parafii, animowanie modlitewnego życia w parafii, wspieranie rodzin przed pogrzebem i po pogrzebie bliskich. Natomiast do zadań akolity należą: posługa wobec chorych, pomoc potrzebującym, organizowanie wolontariatu (Konferencja Episkopatu Polski 2011; Araszczuk 2011). Być może teologia Kościoła synodalnego, która akcentuje podmiotowość ludzi świeckich, lepiej odpowiada współczesnemu rozumieniu omawianych posług.

4. Dwa typy posług?

Jak słusznie zauważa ks. Jan Dyduch, „Postanowienie [Pawła VI] wprowadzało dwie formy lektoratu: (1) lektorzy przejściowi w drodze do święceń kapłańskich; (2) lektorzy stali do służby Kościołowi w posłudze słowa Bożego” (Dyduch 2016, 8). Prawna różnica między oboma typami posług wydaje się oczywista, a jest nią stałość *versus* czasowość czy też przejściowość posługi. Istotne pozostaje pytanie o ewentualną różnicę teologiczną między obiema formami tej samej posługi. Warto zauważyć, że w rozumieniu papieża Franciszka rewizja teologii posług świeckich prowadzi także do koniecznej rewizji teologii tych posług, które otrzymują seminarzyści jako kolejne stopnie przygotowania do święceń. Jak zauważa Franciszek, teraz „stanie się bardziej oczywiste – także dla tych, którzy przygotowują się do święceń – że posługa lektoratu i posługa akolitu są zakorzenione w sakramencie chrztu i bierzmowania. Tym samym, w procesie prowadzącym do święceń diakonatu i kapłańskich, ci, którzy zostali ustanowieni lektorami i akolitami, lepiej rozumieją, że uczestniczą w posłudze dzielonej z innymi ochrzczonymi, mężczyznami i kobietami. W ten sposób kapłaństwo właściwe każdemu wiernemu (*commune sacerdotium*) i kapłaństwo szafarzy wyświęconych (*sacerdotium ministeriale seu hierarchicum*) jeszcze wyraźniej ukażą wzajemne przyporządkowanie, dla budowania Kościoła i dla świadectwa Ewangelii” (Franciszek 2021c). Innymi słowy, kandydat do święceń winien widzieć otrzymywane w procesie formacji posługi w teologicznym związku z udzielonymi już mu wcześniej sakramentami inicjacji chrześcijańskiej, a nie jako udział w przyszłym sakramencie święceń. To nie jest częściowa antycypacja przyszłego kapłaństwa hierarchicznego. Taki związek między dwoma typami posług ujawnia się logicznie także w tym, że – zgodnie z reformą papieża Pawła VI – stan duchowny otrzymuje się wraz z święceniami diakonatu, a nie wraz z tonsurą, która została zniesiona na mocy *Ministerium quaedam*. Seminarzysta przyjmujący posługi lektoratu i akolitu nadal pozostaje osobą świecką i spełnia taką samą posługę jak lektor czy akolita, którzy nie przygotowują się do święceń prezbiteratu.

Między posługami świeckimi a seminaryjnymi pozostaje jednak istotna różnica. W rytmie przygotowania do święceń posługi te otrzymuje się chronologicznie: najpierw lektorat, potem akolitat (Dyduch 1987, 133-135). W przypadku posług świeckich takiego zastrzeżenia nie ma i nie powinno być. Inaczej prowadziłyby to do wtórnej hierarchizacji świeckich na wzór klerykalny. Lektorat i akolitat to dwa niezależne powołania, dwie niezależne posługi. Lektorat nie jest więc konieczny, by otrzymać akolitat. Należy wręcz unikać takiej sytuacji, że udziela się akolitu temu, kto już wcześniej został ustanowiony lektorem, aby nie budzić fałszywego przekonania o wyższości jednej posługi nad drugą. W przypadku diakona stałego przyjmuje się jednak model chro-

nologiczny, czyli konieczność wcześniejszego przyjęcia posług prowadzących do stopniowego wtajemniczenia. Już w roku 1973 Włoska Konferencja Biskupów stwierdziła, że choć wykonywanie posług zawsze zakłada drogę rozwoju, co w niektórych przypadkach może prowadzić do diakonatu bądź prezbiteratu, to jednak należy uniknąć kumulowania różnych posług w jednej osobie, ponieważ sprzeciwiałoby się to zasadzie różnorodności posług w Ludzie Bożym (Conferenza Episcopale Italiana 1973, 157-168).

De facto mamy więc wciąż dwa typy posług, dwa modele: chronologiczno-wtajemniczający (prześciowy) obowiązujący kandydatów do święceń i równoległe-niezależny (stały) obowiązujący tych, którzy przyjmują posługi poza formacją do święceń. W przypadku formacji do diakonatu stałego nie powtarza się jednak posług, jeśli ktoś je już wcześniej otrzymał (i to bez względu na ich kolejność). Zasada ta dotyczy także eks-kleryka, który przygotowuje się do przyjęcia diakonatu stałego albo wznawia formację seminaryjną. W tej sytuacji biskup wydaje dekret znoszący zakaz wykonywania otrzymanych wcześniej posług. Zgodnie bowiem z obowiązującą instrukcją, „wykonywanie uprawnień właściwych akolicie odnośnie Eucharystii, a także uprawnień właściwych lektorowi, ulega zawieszeniu z chwilą przerwania przez nich studiów seminaryjnych z jakiegokolwiek powodu, chyba że Ordynariusz inaczej postanowi” (Konferencja Episkopatu Polski 1982). Pozostaje pytanie, dlaczego opuszczający seminarium kleryk nie może wykonywać posług, które mu zostały powierzone? Pytanie to jest istotne zwłaszcza wtedy, gdy mamy do czynienia z odejściem dobrowolnym, a nie karnym usunięciem z seminarium.

5. Nieaktualne ograniczenie wobec kobiet

Kwestia świeckości posługi ujawniła się jeszcze mocniej w kontekście „uwolnienia” obu posług od zastrzeżenia, które sformułował Paweł VI: „Urząd lektora i akolity według czcigodnej tradycji Kościoła jest zastrzeżony mężczyznom” (Paweł VI 1972)¹. Aż do posoborowej reformy liturgii kobiety nie mogły pełnić żadnych funkcji w czasie celebracji liturgicznej, także funkcji lektora czy też czynności ministranckich. W przypadku nieobecności ministranta prawo kanoniczne zezwalało jedynie na ciche odpowiadanie na słowa celebransa, ale bez zbliżania się do ołtarza (Krakowiak 2006, 69). Jak zauwa-

¹ „Wydaje się, że papież, zastrzegając urząd lektora i akolity według czcigodnej tradycji Kościoła dla mężczyzn, miał na uwadze ograniczenie tych posług wyłącznie dla kandydatów do święceń. Świadczą o tym polecenia zachowania odstępów czasu określonych przez Konferencje biskupie, a nawet przez Stolicę Apostolską. Owszem następny zapis wskazuje na możliwość wprowadzenia w posługę lektora i akolity mężczyzn żyjących w świecie, ale i w tym zdaniu św. Paweł VI znowu wspomina o kandydatach do diakonatu i akoliatu w kontekście święceń” (Kowalczyk 2021, 160).

za ks. Jerzy Adamczyk, „Wolno sądzić, że zarezerwowanie stałej i oficjalnej (nadanie ministerium oficjalnie, poprzez przepisany obrzęd liturgiczny) posług lektora i akolity z kan. 230 § 1 dla mężczyzn można wyjaśnić tym, że instytucje te, wywodzące się ze sfery duchownej, funkcjonują w kontekście przygotowania do przyjęcia sakramentu święceń, które w Kościele katolickim są zarezerwowane tylko dla mężczyzn, mimo że ci lektorzy i akolici nie przygotowują się do święceń” (Adamczyk 2021, 21-22).

Nowe rozumienie posług zrywa jednak z tą perspektywą jako teologicznie bezzasadną, choć historycznie zrozumiałą. We wspomnianym już liście do prefekta Kongregacji Doktryny Wiary papież Franciszek pisze, że jeśli uznamy te posługi za świeckie, a nie za prowadzące do święceń, to zarezerwowanie tych posług jedynie dla mężczyzn traci swoje teologiczne uzasadnienie. Papież pisze: „Jeśli w odniesieniu do posług wynikających ze święceń Kościoł «nie ma żadnej władzy udzielania święceń kapłańskich kobietom» (por. św. Jan Paweł II, List apostolski *Ordinatio sacerdotalis*, 22 maja 1994 r.), to w przypadku posług niewynikających ze święceń możliwe jest, a dziś wydaje się wskazane, usunięcie tego zastrzeżenia” (Franciszek 2021b; O’Loughlin 2021).

Jak bardzo rewolucyjna jest to zmiana, może świadczyć fakt, że jeszcze w roku 1965 Posoborowa Rada Liturgiczna odpowiedziała negatywnie na zapytanie, czy kobieta może pełnić funkcję lektora w czasie Mszy św., w której uczestniczą jedynie kobiety. Komentujący tę decyzję ks. Franciszek Greniuk pisał w roku 1967, że niektóre funkcje liturgiczne „mogą być spełniane przez ludzi nie mających żadnych święceń, a nawet przez laików, byleby nie przez kobiety, w myśl zaleceń św. Pawła Apostoła: «Kobiety mają na tych zgromadzeniach milczeć [...] Nie wypada bowiem kobiecie przemawiać na zgromadzeniu» (1 Kor 14,34-35). Zasada ta została przyjęta przez całą Tradycję kościelną i podtrzymywana jest do dziś” (Greniuk 1967, 139).

Franciszek uznał, że powierzenie tych posług nie tylko mężczyznom, ale i kobietom jest prostą konsekwencją rozumienia lektoratu i akolitu jako posług świeckich: „zastrzeżenie samym mężczyznom nie należy do własnej natury posług lektora i akolity” (Franciszek 2021c). W Liście w formie motu proprio *Spiritus Domini* czytamy: „osiągnięto w ostatnich latach rozwój doktrynalny, który pokazał, w jaki sposób określone posługi ustanowione przez Kościół mają za podstawę wspólną kondycję człowieka ochrzczonego i królewskie kapłaństwo otrzymane w sakramencie chrztu; są one zasadniczo różne od posługi święceń, którą otrzymuje się w sakramencie święceń. Również ugruntowana praktyka w Kościele łacińskim istotnie potwierdziła, że takie świeckie posługi, opierając się na sakramencie chrztu, mogą być powierzane wszystkim zdającym wiernym, zarówno mężczyznom jak i kobietom, zgodnie z tym, co zostało już domyślnie przewidziane w kanonie 230 § 2” (Franciszek 2021b). Przypomnijmy, że paragraf 3 tego kanonu mówi o czasowym wyzna-

czaniu do pełnienia funkcji lektora, kantora i innych funkcji, nie zawierając jednocześnie ograniczenia ze względu na płeć, co zostało także potwierdzone przez Papieską Komisję ds. Interpretacji Tekstów Prawnych w roku 1992 (Krakowiak 2006, 70-71). W związku z tym rodziło się pytanie, dlaczego można czasowo powierzać niektóre funkcje osobom obu płci, a posługi mające *de facto* ten sam zakres odpowiedzialności jedynie mężczyznom. Zmiana treści kan. 230 § 1 z *viri laici* (mężczyźni świeccy) na *laici* (świeccy) wychodzi naprzeciw tej wątpliwości.

W teologiczno-pastoralnej perspektywie papieża Franciszka umożliwienie kobietom pełnienie posługi lektora i akolity to krok w kierunku właściwego rozumienia roli kobiet w Kościele. W liście do kard. Luisa Ladarii papież zauważa: „Zróżnicowanie form sprawowania posług nie będących święceniami nie jest prostą konsekwencją pragnienia dostosowania się na płaszczyźnie socjologicznej do wrażliwości czy kultury epok i miejsc, ale jest zdeterminowane potrzebą umożliwienia każdemu Kościołowi lokalnemu/partykularnemu – w komunii ze wszystkimi innymi i mając jako centrum jedności Kościół będący w Rzymie – przeżywania czynności liturgicznych, służby ubogim i głoszenia Ewangelii w wierności nakazowi Pana Jezusa Chrystusa. Zadaniem Pasterzy Kościoła jest rozpoznawanie darów każdej osoby ochrzczonej, kierowanie ich także do konkretnych posług, promowanie i koordynowanie, aby przyczyniały się do dobra wspólnoty i misji powierzonej wszystkim uczniom” (Franciszek 2021c).

W tym stwierdzeniu można dostrzec dwojaką motywację dla posług świeckich kobiet. Po pierwsze, ich spełnianie pozwala na pełniejsze ujawnienie się natury Kościoła. Nie należy w tym widzieć jedynie odpowiadającej współczesnej mentalności promocji kobiet, ale raczej przyczynek do „większego ukazania wspólnej godności chrzcielnej członków Ludu Bożego”: mężczyzn i kobiet. Obecność kobiet w tych posługach „czyni bardziej skutecznym w Kościele udział wszystkich w dziele ewangelizacji”, daje kobietom „realny i skuteczny wpływ” na życie wspólnoty, a także jest odpowiedzią na „świadectwo wielu kobiet, które troszczyły się i nadal troszczą się o służbę Słowu Bożemu i Ołtarzowi” (Franciszek 2021c). Nie ma więc teologicznego powodu, by odmówić kobiecie sprawowanie posług, które nie są genetycznie powiązane z płcią, a fundamentem dla ich spełniania jest wspólny wszystkim udział w kapłaństwie Chrystusa. Widać to bardzo dobrze w przypadku posługi katechety, którą w perspektywie historycznej papież Franciszek postrzega jako zaangażowanie kobiet i mężczyzn w służbę głoszenia Ewangelii (Franciszek 2021a).

Zakończenie

W konkluzji trzeba podkreślić, że tak jak w przypadku diakona stałego, tak również w odniesieniu do lektora i akolity, konieczna jest zmiana mentalności samych kandydatów, jak i ogółu wiernych. Powodem ustanowienia tych posług nie jest i nie może być brak kapłanów (Łapucha 2021, 123-141), a same posługi nie są emanacją kapłaństwa hierarchicznego czy też częściową w nich partycypacją, lecz mają lepiej ujawniać naturę Kościoła rozumianego jako *communio* różnych, a jednocześnie komplementarnych urzędów i charyzmatów. Słuszna jest więc uwaga – choć sformułowana jeszcze w odniesieniu do posług udzielanych wyłącznie mężczyznom – Adamczyka: „posługa tych świeckich nie polega na uzupełnianiu niedoboru właściwych szafarzy, ale na wykonywaniu swojej szczególnej formy uczestnictwa w potrójnym posłannictwie Chrystusa” (Adamczyk 2021, 22). Zarówno diakonat stały, jak i lektorat czy akolitat to osobne, w swoim porządku zupełne powołania, których nie należy widzieć jako ułomne, czekające na dopełnienie: lektor czujący się gorszy od akolity, a diakon stały od prezbitera. Dopóki jednak posługi te będą postrzegane jako swoista antycypacja kapłaństwa hierarchicznego, dopóty będą na nie spoglądać podejrzliwie i sami kandydaci, i kapłani, i pozostali wierni.

BIBLIOGRAFIA

- Adam, Adolf i Berger, Rupert. 1982. *Pastoralliturgisches Handlexikon*. Leipzig: St.-Benno Verlag GmbH.
- Adamczyk, Jerzy. 2021. Normy konferencji episkopatów dotyczące mężczyzn świeckich jako kandydatów do posługi lektoratu i akolitatu. *Studia Prawnicze KUL*, 1, 19-33.
- Araszcuk, Stanisław. 2011. Posługa akolity. W: *Posługiwanie w liturgii. Wokół „Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej”*, red. Stanisław Araszcuk, 29-48, Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.
- Benedykt XVI. 2010. *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*.
- Bider, Wymiar prawno-liturgiczny stałej kobiecej posługi akolitatu w świetle nowelizacji kan. 230 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku. *Kościół i Prawo*, 10(23), 1, 69-88.
- Conferenza Episcopale Italiana. 1973. I Ministeri nella Chiesa, Documento pastorale. *Notizario della CEI*, 8, 157-168.
- II Polski Synod Plenarny (1991-1999). Dokumenty*. 2001. Poznań: Pallotinum.
- Dyduch, Jan. 1987. Posługa lektora i akolity w świetle obowiązujących przepisów kościelnych. *Ruch Biblijny i Liturgiczny*, 2, 133-141.
- Dyduch, Jan. 2016. Rola stałych lektorów, akolitów i diakonów w służbie wspólnocie Kościoła. *Prawo Kanoniczne* 2016, 1, 3-17.
- Erdö, Peter. 1997. Sacra ministeria a publiczne funkcje w Kościele, tłum. Franciszek Mickiewicz. *Communio*, 3(99), 53-61.
- Franciszek. 2021a. *List apostolski w formie motu proprio „Antiquum ministerium”*.
- Franciszek. 2021b. *List apostolski w formie motu proprio „Spiritus Domini”*.

- Franciszek 2021c. *List do Prefekta Kongregacji Nauki Wiary na temat dopuszczenia kobiet do posługi lektoratu i akolitu.*
- Głowa, Władysław. 1989. Posługi i funkcje w zgromadzeniu liturgicznym. W: *Mszal księgą życia chrześcijańskiego*, red. Bogusław Nadolski, 313-332. Poznań: Księgarnia Świętego Wojciecha.
- Górski, Edward. 1954. *Święcenia niższe i wyższe. Studium liturgiczno-historyczne.* Sandomierz: Wydawnictwo Diecezji Sandomierz.
- Greniuk, Franciszek. 1967. Podział funkcji w zgromadzeniu liturgicznym. W: *Wprowadzenie do liturgii*, praca zbiorowa, 135-142. Poznań–Warszawa–Lublin: Księgarnia Świętego Wojciecha.
- Grondelski, John M. 1998. Lay Ministries? A Quarter Century of Ministeria Quaedam. *Irish Theological Quarterly*, 63(3), 272-282.
- Hemperek, Piotr. 1973. Reforma święceń niższych i subdiakonatu. *Prawo Kanoniczne*, 3-4, 209-228.
- Konferencja Episkopatu Polski. 1982. *Zmodyfikowana instrukcja w sprawie posług oraz święceń udzielanych w Seminarjach Duchownych.*
- Konferencja Episkopatu Polski. 2007. *Instrukcja w sprawie udzielania posługi lektora i akolity świeckim mężczyznom.*
- Konferencja Episkopatu Polski. 2011. Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej. W: *Posługa akolity.* W: *Posługiwanie w liturgii. Wokół „Dyrektorium duszpasterstwa służby liturgicznej”*, red. Stanisław Araszczuk, 99-160, Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu.
- Janczewski, Zbigniew. 2009. „Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie udzielania posługi lektora i akolity świeckim mężczyznom z 2007 r.” jako forma realizacji postanowień Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r. *Prawo Kanoniczne*, 52(1-2), 139-153.
- Justyn Męczennik. 1975. Apologia. W: *Antologia literatury patrystycznej*, tłum. Marian Michalski, I, 91-98. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Kowalczyk, Marian. 2021. Lektorat i akolitat nowymi posługami „laikatu” dla kobiet. *Collectanea Theologica*, 1, 155-166.
- Kracik, Jan. 1997. Kapłaństwo w historię wpisane. Na temat teologii i praktyki życia kapłańskiego na przestrzeni wieków, *Znak*, 11, 58-68.
- Krakowiak, Czesław. 2006. Lektor w historii i we współczesnych dokumentach Kościoła. Kobieta lektor. *Anamnesis*, 46(3), 59-73.
- Krakowiak, Czesław. 2019. *Święcenia niższe, posługi i funkcje wiernych świeckich w liturgii.* Lublin: TN KUL.
- Łapucha, Jarosław. 2021. Penuria sacerdotum a powołanie diakona stałego. O pewnej fałszywej argumentacji, *Studia Paradyskie*, 31, 123-141.
- Napiórkowski, Andrzej. 2020. Koncepcje Kościoła i ich wpływ na stan mariologii i maryjności. W: *Kościół i Maryja*, red. Andrzej Napiórkowski, 305-327. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.
- O’Loughlin, Thomas. 2021. The larger dimension of the pope’s new document on women and ministry. *La Croix: Actualité en direct, informations France, Monde*, 19.01.2021.
- Paweł VI. 1972. *Motu proprio „Ministeria quaedam”.*
- Pawlicki, Tadeusz. 1967. Lektor. W: *Wprowadzenie do liturgii*, praca zbiorowa, 161-166. Poznań–Warszawa–Lublin: Wydawnictwo Świętego Wojciecha.
- Rutkowski, Andrzej. 2004. Lektor. W: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, 722-724. Lublin: TN KUL.
- Schenk, Waclaw. 1995. Akolita. W: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, 239. Lublin: TN KUL.
- Sinka, Taryscjusz. Podział funkcji w zgromadzeniu liturgicznym. W: *Msza Święta*, red. Wacław Świerżawski, 170-191, Kraków: Papieska Akademia Teologiczna.
- Sobeczko, Helmut. 2006. Zgromadzenie liturgiczne. W: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. Ryszard Kamiński, 918-921. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Sobór Watykański II. 1963. *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”.*
- Syczewski, Tadeusz. 2015. Posługa lektora w Kościele łacińskim. *Warszawskie Studia Teologiczne*, 2, 150-161.

- Tradycja apostołska*. 1975. W: *Antologia literatury patrystycznej*, tłum. Marian Michalski, I, 305-316. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX.
- Weron, Eugeniusz. 1989. *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych*. Poznań: Pallottinum.
- Weron, Eugeniusz. 1999. *Laikat i apostołstwo. Zarys teologii laikatu i apostołstwa ludzi świeckich*. Poznań: Pallottinum.
- Van Slyke, Daniel G. 2011. Consecration to the Office of Acolyte in Historical Perspective. *Usus Antiquior* 2, no. 2, 89-128.

ANDRZEJ DRAGUŁA – ksiądz diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, dr hab. teologii, profesor w Instytucie Nauk Teologicznych Uniwersytetu Szczecińskiego. Uprawia teologię pastoralną w perspektywie kulturowej, zajmuje się związkami między teologią a kulturą oraz werbalną i ikoniczną komunikacją religijną.